

# KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 26 Lutego.  
9 Marca.

Rok 1860.

№ 66.

Jutro, ŚŚ. 40tu Męczenników.

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ, oceniając znajomości i zasługi na polu rolnictwa, starozakonnego Ignacego *Davidsohn*, NAJMIŁOŚCIWIEJ zezwolił raczył na udzielenie mu prawa nabywania na własność i dzierżawienia dóbr ziemskich w Królestwie Polskiem, bez obowiązku osiedlania w nich na roli swoich współwyznawców, ale z warunkiem, aby prawo to do jego sukcesorów nie rozciągało się, oraz ażeby w dobrach jakie kupi, w ciągu lat sześciu oczyszczał włością i urządził lasy podług zasad gospodarstwa leśnego.

CESARSKI St. Petersburgski Uniwersytet, obchodził dnia 8go Lutego 1860 r., w obec P. Ministra Oświecenia Narodowego E. P. *Kowalewskiego*, P. Towarzysza jego N. A. *Muchanowa*, P. Kuratora Okręgu Naukowego St. Petersburgskiego, J. D. *Deljanowa* i jego Pomocnika J. P. *Kornilowa*, czterdziestą pierwszą rocznicę swego istnienia, uroczystym aktem publicznym, przy zebraniu Rady Uniwersyteckiej, Najprzewielebniejszego *Grzegorza* Metropolity Nowogrodzkiego i St. Petersburgskiego, Akademików, Senatora *Xięcia P. A. Wiazemskiego*, W. J. *Buniakowskiego* i Członka Głównego Zarządu Szkół P. J. *Gajewskiego*. W liczbie zwolenników oświaty, obecnych na akcie uniwersyteckim, znajdowali się: Najprzewielebniejsi: *Etpidysor*, Arcy-Biskup Taurycki i Symferopolski, i *Dymitr*, Biskup Odeski i Chersoński; P. Towarzysz Ministra Sprawiedliwości D. N. *Zamiatnin*, P. Vice-Prezes Cesarzkiej Akademii Nauk, Xiążę S. J. *Dawydow*, PP. Senatorowie: G. J. *Mitusow*, J. J. *Lamancki*, D. P. *Chruszczew*, oraz wielu innych.

CESARSKI St. Petersburgski Uniwersytet, przyznał Medal złoty Studentowi IVgo kursu Fakultetu Nauk Prawnych, Oddziału Prawnego, *Tomaszowi Wysockiemu*, za rozprawę na zadany temat napisaną.

Jutro, w Kościele XX. *Reformatów*, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. *Wiktora Szypko*, o godz. 5mej z rana; na które, Familja zmarłej zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. *Karoliny* z *Brańcekich Rosiewicz*, odbędzie się w Kościele po-*Paulińskim* (Sgo *DUCHA*), o godz. 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. *Benedykta Wilczyńskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*, o godzinie 11ej z rana; na które niepocieszona Siostra, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Jutro, jako w dzień urodzin ś. p. *Józefy* z *Fejstów Kużawy*, odprawioną zostanie za spokój Jej duszy, w Kościele XX. *Reformatów*, o godz. 11tej przed południem, żałobne Nabożeństwo; na które, Rodzice zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro o godzinie 8<sup>1/2</sup> z rana, jako w 11tą rocznicę śmierci, odprawioną zostanie w Kościele XX. *Augustjanów*, Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. *Katarzyny Tekli* z *Grabiszewskich*, 1<sup>o</sup> ślubu *Deputowskiej*,

2go *Golkowskiej*. Wdowy po b. *Poborecy* *Kassy* Ptu *Lubelskiego*; na które, pozostali: Syn, Synowa i Wnuki, zapraszają.

*Nepomucena Markowska* Panna, przeżywszy lat 44, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Znajomych i Przyjaciół zaprasza się na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz. 12tej w południe, w Kaplicy Szpitala Ewangelickiego przy ulicy *Karmielickiej*, na smętarz *Powązkowski*.

*Józef Zbrożek*, Radca Dworu, Referent Komissji R. P. i Skarbu, w wieku lat 49, wczoraj życie zakończył. Pozostała Siostra, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 11 b. m., o godzinie 4tej po południu, z Kościoła Sgo *KAROLA Boromeusza*, na smętarz *Powązkowski*.

*Emilian Janiszowski*, Uczeń klasy VItej Gimnazjum Gubernjalnego, w wieku lat 17, wczoraj rozstał się z tym światem. W smutku pograżeni Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz. 4tej po południu, z Kościoła Sgo *Krzyża*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mając.

We Środę, to jest d. 7 b. m., zmarła we wsi *Odolinie* Powiecie *Gostyńskim*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, *Antonina* z *Przysieckich Mikucka*, Wdowa, Obywatelka tutejsza, w wieku lat 72. Pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w *Niedzielę*.

Zmarły *Michał Czacki*, b. Marszałek Gub. *Wołyńskiej*, był Synem *Dominika*, a Wnukiem *Franciszka*, Strażnika Koronnego, i Xiężniczki *Sanguszkówny*. Strażnik zaś Koronny był Bratem rodzonym *Szczęsnego Czackiego*, *Podczaszego Koronnego*, który ożeniony z *Malachowską*, miał dwóch synów *Michała*, *Podczaszego Koronnego*, i znanego w świecie uczonym *Tadeusza Czackiego*, *Starosty Nowogrodzkiego*.

Nakładem xiegarni dzieł religijnych XX. *Missionarzy*, wyszło dziełko pod tyt: *Zegar Męki PANSKIEJ*, czyli *Rozważania i ubolewania nad cierpieniami JEZUSA CHRYSTUSA*, *BOGA* *Człowieka*, przez S. *Alfonso Ligourego*; przełożył z francuzkiego X. J. Z.; cena kop: 30.

—W tejże xiegarni znajdują się dzieła: *Dusza na Kalwarji*; *Bolesna Męka ZBAWICIELA Świata*, oraz *Pokarm Duszy Chrześcijańskiej*, które w tym czasie Postu, bardzo pożytecznie przez Wiernych mogą być czytane. Wszystkie powyższe dzieła, są do nabycia i w innych znaczniejszych xiegarniach *Warszawskich*.

Wczoraj w *Resursie Kupieckiej*, obchodzono 34-letnią rocznicę założenia tej Instytucji. W liczbie półtorasta osób, które przyjęły udział w tym obchodzie, uważano dwóch tylko obecnych założycieli *Resursy*, to jest *W. W. Henryka Krenke* i *Xawerego Hohedlingera*. Pierwszy więc toast, poświęcony został na uczczenie tych *Nestorów* *Resursy*, wniesiony przez Członka *W. Sztromajera*, przy podaniu im odpowiednich wieńców przez *Gospodarza Resursy W. Hauboldta*. Za tym toastem poszły i inne,

przy których zabierali głosy, Prezes reprezentantów J. Krause, i inni; a pod koniec tej wieczery składkowej, obecni Członkowie upamiętniając tyle dla nich uroczystą chwilę, uświetnili ją złożeniem dalszych ofiar na stypendjum dla Instytutu Muzycznego w Warszawie. Zabawa ta przeciągnęła się długo, a jednoś braterska i zgoda, te najważniejsze podstawy każdego stowarzyszenia, panując ciągle w tem kółku obywatelskiem, nie mało się przyczyniły tak do ożywienia jako też i przedłużenia zabawy.

Wczoraj na odbytem w Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności, posiedzeniu, rozpatrywano projekt, wniesiony przez Członka tegoż Towarzystwa i zarazem Prezesa Żupy Rumfordzkiej P. Matiasa Rozena, co do urzędzenia stałego teatru Amatorskiego w tejże Dobroczynności. Myśl ta znalazła ogólne poparcie i przedstawiona będzie do dalszej decyzji Towarzystwa.

Przy licznych w tych czasach projektach co do teatrów amatorskich i koncertów, a wszystko w celach dobroczynnych, nadzwyczaj, jak to mówią, przypadły na rękę Damom Opiekunkom zajmującym się temi zabawami, wydane obecnie w salonach Warszawskich *rauty*. Tu to bowiem zbiera się świat cały, tu że tak powiemy, robią się interesa dobroczynne, wybierają się Amatorowie, rozdają się lub zamieniają role, układają programy muzyczne i t. p.; tu nakoniec nie widujące się z sobą po tygodniach osoby, spotykają się znowu, i ztąd to pochodzi owo zajęcie i życie na *rautach*, jakkolwiek tylko ograniczających się na rozmowie, o jakich wspominać nie jednokrotnie. Dowcipny Francuz, nazwałby to salonowo-towarzystką giełdą, my zaś idąc za zimną powagą Anglików, w których tego rodzaju zabawy ściągają do tysiąca osób na salony Londyńskie, zwiemy je tak jak i oni, tylko *rautami*. Owóż wczoraj jeden z tychże, odbył się znowu u JO. Xztwa Ad: *Woronieckich*, w appartamentach Ich, zajmowanych w gmachu W. *Skarbcowa*. Raut ten, zaszczycony został obecnością JJOO. Xztwa Imci *Gorczałow* NAMIESTNIKOSTWA, i przy znanej uprzejmości Dostojnych Gospodarstwa, długo się przeciągnął.

Zarządzeń JW. Tajnego Rady *Muchanowa*, Kuratora O. N. W., Muzeum Zoologiczne i w tym roku wzbogacone zostało w przeszłeczne i w najwyższym stopniu interesujące naukę okazy, które częścią z Paryża od sławnych naturalistów Braci *Verreaux*, częścią prosto z Syberji i z Krymu, otrzymane zostały. Z ssących nabyto Rysia Karakal, owego starożytnych Ostrowidza, któremu przypisywano władzę przenikania wzrokiem murów i pniów drzewnych, który na wszystkich monumentach i gmachach starożytnych w tysiącach mało widłach i rzeźbach daje się spostrzegać. Dalej *Ondatrzę* z której futro w handlu pod nazwą piżmowców istnieje, a ogonki jakoby łuskowate za prezerwatywę przeciw mólom są używane. Lis Amerykański (*canis cinereo-argentens*), dostarczający dosę upowszechnionego u nas futra. W końcu zbiór skoczków Sybirskich, susłów, kałaneków, jeżów i t. p. Z ptaków, na czele stoi *Gypogeranus serpentarius*, żora wio-sępa, jedyny ptak drapieżny, którego przyroda na wysekich szczudłowatych nogach utworzyła. Jest to okaz na który, jak się przed nami wyraził Doktor *Jarocki*, tenże uczony przez lat czterdzieści tęsknie wyczekiwał, pragnąc widzieć go w rzędzie okazów tutejszego Gabinetu. Wielki Bocian

Senegalski któremu nasz Wojtek rodzinny wyprostowawszy się, ledwie dziobem do skrzydeł dosięga. Zbiór z dwudziestu Żółtaczków i dwudziestu Tanagridów, prawdziwych kochanków przyrody pod względem kształtów i ubarwienia. Kuropatwa skałna, a i Kalifornijska z dziwnym na przód zakręconym czubkiem; jarząbek amerykański jakby z pierzastemi pletwami; Chińska przepióreczka, *perdicula sinensis*, najmniejsza z grzebiących, zaledwie wzrostem trznadła dochodząca. Zbiór petrelów (ptaków burzy), po szczytach morskich bałwanów chodzących i ztąd ptakami Sgo Piotra zwanych. Zbiór Mew, rybitw i wydrzyków. Brzytwo-dziób z szczytką dolną naksztalt brzytwy wysuniętą. Trudno opisać wszystkie te bogate nabytki, nie można jednak pominąć kaczki Sybirskiej kosatką zwanej, najpiękniejszej z kaczek po cyrance Kalifornijskiej a u której świetne barkówki w kształcie kos, wdzicznie się ku tyłowi ciała zakrzywiają. Skończymy ten opis pobieżny cytując szczególniejszą anegdotę, bo inaczej nazwać tego nie można, jaką na cześć Żorawio-sępa, o którym poprzednio wspomnieliśmy, wymyślono. Owóż twierdzą, że ptak ten który istotnie jadowitemi węzami żyje, upatrzywszy taką gadzinę, grodzi w około niej płótek z cieniwa a następnie biorąc w szpony kamienie, spuszcza takowe z pewnej wysokości i tym sposobem ubija swą ofiarę. Faktem jest, że ptak ten wielkie usługi niesie mieszkańcom Afryki południowej tępiąc jadowite węże i dla tego koloniści na różne wyspy go przemieśli i nawet ztąd zachodzi trudność w dostaniu go do Gabinetów, mieszkańcy bowiem uważając go za dobroczynną swego, nie łatwo pozwalają na ubicie chociażby jednej sztuki.

W tych dniach kolejną żelazną, przybył transport bydła i owiec dla folwarków Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie przeznaczony. Transport ten stanowią krowy i stańniki czystej rasy Holenderskiej, Oldenburgskiej i Algauńskiej, która to zwłaszcza ostatnia rasa szczególniejszej do przyrody kraju naszego przypada. Tryki i maciory rasy Negretti, również nie do życzenia niepozostawiają. Przy dzisiejszym postępie gospodarstwa w kraju, nabytek takowy jest nieocenionym, jako pomoc naukowa dla przyszłego pokolenia gospodarzy kształcących się w Instytucie. Kupno powyższego inwentarza, poruczonem było z rozkazu JW. Rady Tajnego *Muchanowa*, Inspektorowi Gospodarstwa w Instytucie P. Wilh: *Timm*.

Czytamy w *Czasie* Krakowskim dnia 7go Marca: W Niedzielę zdarzył się przypadek na kole żelaznej Galicyjskiej przed Tarnowem, nie pociągnął jednak żadnych złych następstw, prócz parogodzinnej zwłoki. Ostatnie sześć wagonów pociągu idącego do Krakowa wyskoczyło ze szyn, skutkiem podobno niedokładnego złączenia się szyn na przemianie. Pociąg szedł zwolna, można go było przeto łatwo powstrzymać. Przywrócenie wagonów na szyny zabrało parę godzin czasu.

Wczoraj, Józef *Wieniawski*, znany kompozytor i pianista, opuścił Warszawę, udając się do Paryża.

Jeden z pierwszo-rzędnych handlowców w Warszawie, to jest handel win Tomasz *Czabana*, w gmachu Teatralnym, nowego ma właściciela. Pan *Czabana* bowiem odstąpił go Panu Józefowi *Höhr*, który po jedno-dniowym zamknięciu sklepu potrzebnem na odświeżenie i urządzenie, na nowo go wczoraj otworzył. Handel ten przez nowego właściciela zaopatrzone jest we wszelkie naj-

świeższe towary, piwnica wzbogacona rozlicznymi wyborami winami, niebrak tamże na zagranicznych *delikatessach*; nakoniec wyborna kuchnia, i codziennie nadchodzące świeże ostrygi, stawiają ten handel w możności odpowiedzenia wszelkim wymaganiom.

P. *Trojanowski*, właściciel cukierni przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1256, dogadzając żądaniu wielu osób, zaczął wypiekać *bakki wiejskie* których codziennie świeżych dostać można, wraz z ciastkami owocowymi do herbaty, funt po k. 20. Obok zaś tych przysmaków, wypieka jeszcze ciasta z mlekiem i serem codziennie, a które już są znane wielu osobom.

Pomiędzy artykułami pośmiernymi różnego rodzaju, nadeszły muszle morskie marynowane bardzo smaczne, jakoteż śledzie opiekane w marynacie, także plumpuding angielski do handlu P. *Stoczkiwicz* przy ulicy Miodowej; o czem powiadamy szukających, tych osobliwości.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Balcie *Modniarki*, przywołani zostali: Panny: *Straus* 14-kroć, *Freitag* 13 kroć, Pani *Raczyńska*, Panny: *Wywiórska* 3-kroć, *Dylewska* i *Oliwińska*, oraz PP: *Antoni Tarnowski* 6 kroć, *Meunier* 5-kroć, *Puchalski* 2 kroć, *Rządca*, *Kuhne* i *Konstanty Turczynowicz*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 59; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 74, dają rs. 92 kop: 49, wartość kuponu rs. 1 kop: 75<sup>5</sup>/<sub>6</sub>; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 88, dają rs. 14 kop: 86, wartość kuponu kop: 12<sup>2</sup>/<sub>3</sub>.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop. 73 do rs. 1 kop: 77<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; za garniec od kop: 56<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do kop: 58.

AMERYKA. — Korrespondencja nadeszła pod datą 22go Lutego z New-York, pozwalają przewidywać nowę za wzięcia w sprawach Meksyku. Gabinet Washingtonski powziął postanowienie wysłania wojsk do Chihuahua dla protegowania Amerykanów. Jest to ukryta interwencja, która się obróci zapewne na korzyść liberalnego Rządu Inarera, przeciw Miramonowi. — (Ind: Bel:).

ANGLJA. *London*, 4go *Marca*. — Dzienniki Angielskie ogłaszają większą część korrespondencji złożonej przez Lorda *John Russel* w Izbie Niższej, a dotyczącej projektów powiększenia Francji od strony jej granic południowo-wschodnich. Z korrespondencji tej można dokładnie wnioskować o stanowisku, jakie Francja, Sycylja, Szwajcaria i Anglja, zajmują w sprawie, która tak silnie poruszyła Europę. — *Economist* mówiąc o odstąpieniu Sabaudji, tak się wyraża: „Anglja, jakkolwiek pragnie zostać w najlepszej zgodzie z Francją, nie zezwoli nigdy na układ, któryby tylko więcej rozdrażnił chciwość Francji, gdy tymczasem przez takowy nadzieje Włoskie doznałyby srogiego zawodu.”

— *Examiner* roztrząsając mowę Cesarza, oświadcza, że gdyby nawet pokój możebny był przy włoskiej polityce Cesarza, jak ona jest wyłuszczonej w tej mowie, to zaufanie jest przy niej niepodobnem. (Ind: Bel:).

FRANCJA. *Paryż*, 4go *Marca*. — Dziś brak wszelkich ważniejszych dowin politycznych z Paryża. Korrespondencje zajmują się głównie przypuszczeniami, czy

Toskanja oświadczy się za lub przeciw przyłączeniu, w jaki sposób Sycylja odpowiedziała na ostatnie propozycje Francji, czy oba rządy są w zgodzie co do rozwiązania jakie postanowił Gabinet Turyński, czy też różnią się w swych widokach. Wszelkie domysły jednak w tym względzie rozstrzygnąć może niedaleka przyszłość, gdyż dziś brak stanowczych danych, dla odpowiedzenia na te pytania. — *Monitor* podaje dochód do skłładki na armję Włoską na 6.040.277 fr.; z których 5.762.947 fr: użyto na kupno 250.000 fr: renty 3-procentowej. Liczba prośb o wsparcie, dochodzi do 6.675. — Kardynałowie Arcy-Biskupi, przybyli tu na obrady jako Członkowie Senatu, złożyli w pałacu Luxemburskim petycje ze swych Diecezji, na korzyść świeckiej władzy PAPIEŻA. — Mówią tu o zwołaniu bezzwłocznem do rezerwy, żołnierzy urlopowanych, i o założeniu obozu 60.000 w Chalons; wiadomość ta jednak potrzebuje potwierdzenia. — Wiadomo, że Rząd Angielski powierzył Lordowi *Elgin* missję nadzwyczajną do Chin. Obecnie słychać, że Gabinet Francuzki ze swej strony, na żądanie Lorda *Elgin* powierzy podobną missję Baronowi *Gros*, Dyplomacie, który w imieniu Francji podpisał traktat w Tien-Tsing. Posłowie obu wielkich Mocarstw wyjadą parostatkiem, odchodzącym 11go *Marca*. Baron *Gros* otrzyma oprócz tego pełnomocnictwa potrzebne do zawarcia z Cesarzem Anamu, który podał propozycje pokoju, traktatu kładącego koniec wojnie z Kochinchiną, i zabezpieczającego na przyszłość prawa Francji w tamecznych stronach. Hiszpanja wysłała już w tym samym celu do Turanu Pełnomocnika, który odplynął z Marsylii 29 Lutego. — Cesarz zatwierdził wybór X. *Lacordaire* na Członka Akademji. — Mowa C sarska, zawierająca 1.466 wyrazów, przesłana została z Paryża do Lyonu, za pośrednictwem 2-h drutów telegraficznych w przeciągu 55 minut. (Nord).

*Paryż*, 5go *Marca*. — *Monitor* donosi, że nowy Minister Stanów Zjednocz., przedstawił Cesarzowi wczoraj swe listy wierzytelne. — *Constitutionnel*, ogłosił artykuł, wyjaśniający politykę francuzką we Włoszech. Dziennik ten mówiąc o rozwiązaniu, proponowanem w depezy P. *Thouvenel* oświadcza, że jeśli to rozwiązanie nie jest korzystnem z punktu zapatrywania się Piemontu, to jest dogodnem dla Włoch. Sycylja znajdzie w Toskanji sprzymierzeńca, który pomoże jej zwalczyć opór Neapolu i Rzymu, w ukonstytuowaniu narodu włoskiego, przy współdziałaniu wszystkich jego narodowości, zamiast Królestwa Włoskiego, któreby pochłoneło wszystkie, bez względu na dzielące ich różnice, na sprzeczne interesa i nieufność Europy. Z powyższych wyrazów jednak nie można wyciągnąć stanowczych wniosków, gdyż często artykuły *Constitutionnela*, albo nie harmonizowały z polityką Rządu Francuzkiego, albo służyły do jej zamaskowania. (Ind: Bel:).

NIEMCY. *Drezno*, 4go *Marca*. — W. Xiążę *Ferdinand* Toskański, przybył tu dziś z Monachium.

*Darmstadt*, 4 *Marca*. — Dowódca korpusu Austrjackiego, FMP. Xiążę *Alexander Hesi*, przybył tu z Wiednia i ma zabawić w *Darmstadtzie* dwa tygodnie. (St: Anz:).

## OSTATNIE WIADOMOSCI.

LONDYN, 6go *Marca*. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, *Kinglake* zapowiedział, że w przyszły Poniedziałek zaprojektuje adres, w którym Izba ma wynu-

żyć swe ubolewanie z powodu zamierzonego wcielenia Sabaudji, i zarazem objawić życzenie, aby Rząd wezwał wielkie Mocarstwa, o udzielenie mu poparcia, w celu przeskodzenia temu wcieleniu. — *Evans*, zaprojektował zniesienie kupna stopni w armji. — W Izbie Wyższej, *Newcastle*, na stosowne zapytanie Lorda *Ellenborough*, odpowiedział, że Rząd jest przeciwny wcieleniu Sabaudji, i że Prusy, Rossja i Austria, zostały o tem zawiadomione przez zakomunikowanie im depesz *Russela*, do Lorda *Cowley*, z d. 28go Stycznia i 13go Lutego.

Podług *Advertiser*, Hr: *Cavour* w odpowiedzi na ostatnie propozycje Francuzkie, odpowiedział: że Sardynja pragnie zjść widoki Cesarza *Napoleona*, ale takowe przedstawiają wielkie trudności. Sardynja wprawdzie nie jest przeciw samoistności Toskanji, ale nie odepchnie Toskanji, jeśli spodziewane votum będzie za przyłączeniem. — *Buoncompagni*, jak donosi dalej *Advertiser*, opuścił Włochy Środkowe na czas głosowania, a Sardynja przyjęła Wikarjat w Romanji. — Dzienniki Angielskie roztrząsają mowę P. *Vincke*, mianą w kwestji Włoch, na 21m posiedzeniu Pruskiej Izby Reprezentantów.

MARSYLJA, 6go Marca. — Z Neapolu 3 b. m. donoszą, że tam rozwinięto znaczne siły wojenne. Wojska biwakują. Wielu znakomitszych Obywateli aresztowano, a między niemi i Szambelana, Xcia *Torella*. Później został on wypuszczony, ale brat jego, Marg: *Bella* i wielu szlachty, siedzą jeszcze w więzieniu. — Podług listów z Sycylii, Prokurator Jlny z Messyny, został zamordowany, a na Dyrektora Policji rzucono bombę, która zraniła dwie osób.

Z Rzymu 3go b. m. piszą, że wzburzenie panuje w Marchjach. Na gmachach w Viterbo zatknięto chorągiew trójkolorową. — Zapewniają, że Rząd Rzymski gotuje notę, z powodu podżegań Piemontkich. — Naczelnicy ruchu, wzbronili palenia tytoniu i gry w loterję, a rozkaz ten, wszędzie jest słuchany.

TURYN, 5go Marca. — Hr: *Arese* przybył tu. — Duchowieństwo Medyolańskie utworzyło Komissję, przeznaczoną do wspierania emigracji. Dzienniki ogłaszają list P. *Buoncompagni*, z oświadczeniem, iż przestał już pełnić swe obowiązki. — *Opinione* ogłasza okólnik Hr: *Cavour* do Mocarstw z d. 24 Lutego. Treść jego dotyczy aresztowania w Mantui takich osób, które popierają emigrację Wenecką, lub są podejrzane o popieranie jej. *Cavour* oświadcza, że systemat ten rozciąga się i do takich osób, które są objęte amnestją, zapewnioną traktem Zurychskim, i że uważa za konieczne reklamować przeciw podobnemu postępowaniu, niweczącemu wyraźnie ważniejsze warunki traktatu. Nalega on przytem na Cesarza Austrjackiego, aby zapewniona w Villafranca amnestja, mogła być jak najobszerniejszą.

TURYN, 7go Marca. — Odpowiedź Hr: *Cavour* na depeszę P. *Thouvenel*, datowaną 29go z. m., oświadcza, że Sardynja obecnie nie może przeszkodzić głosowaniu powszechnemu. Wikarjat spotka stanowczy opór w Romanji, a Hr: *Cavour* sądzi, że cel Francji będzie osiągnięty, skoro Piemont weźmie Romanję, ale przytem uzna wysokie władztwo PAPIEŻA i zobowiąże się bronić niezawisłości Ojca Sgo, oraz przyczynić się do niektórych wydatków Rzymu. Jakakolwiek jednak będzie odpo-

wiedź Włoch Środkowych, Rząd Sardyński przyjmie ją bezwarunkowo. W razie, gdyby prowincje te, raz jeszcze objawiły swą chęć stanowiącą połączenia się z Piemontem, wtedy Rząd nie będzie mógł, ani chciał dłużej się temu opierać. *Cavour* zastrzega sobie w późniejszej nocie dowiedzieć, że Sardynja nie może się stać obrońcą proponowanego przez Francję rozwiązania.

MEDYOLAN, 6go Marca. — *Perceveranza* donosi, że Marszałek *Vaillant*, otrzymał rozkaz być gotowym z swą armją do wymarszu. — Słychać, że ma wrócić do Francji, z kądem wnoszą, że rozwiązanie kwestji Włoskiej jest blizkie. (Schl: Ztg, Nord).

### Przyjechali do Warszawy.

Dobrosławski Jan Ob: z Łęczycy nr 476; Janiszewski Leon Ob: z Magnuszewa nr 500; Kamiński Lud: Ob: z Górek Bożych nr 500; Trzcński Ign: Ob: z Zawad nr 476.

Wyjechali: Bentkowski Leon Ob: do Mikołajewka; Radziwiłł Alex: Xiążę do Gub: Mińskiej; Zakrzewski Eulogjusz Ob: do Wójcina.

Przyjechali koleją żelazną: Maximow Teodozja Żona Pułkownika z Niemiec nr 414; Raczynska Alexandra Wdowa po Radey Stanu z Rzymu nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Chlebowski Alexy Radea Dworu do Częstochowy; Lewicka Elżb: Ob: do Paryża; Tingel Józef Mechanik do Londynu.

### DONIESIENIA.

W dniu 20 z. m., jadąc do Raszyna, za Rogatkami Jerozolimskimi, przez farmana znalezionej została MANTYLA. Właścicielka za udowodnieniem odebrać może u Gospodarza domu Nr 1421/2 przy rogu ulic Zielnej i Złotej.

Uczeń dobrej kondyty, wieku lat 16 mający, chcący wstąpić do Handlu Bławatnego, może znaleźć pomieszczenie w mieście Lublinie, u Pana A. Schoenfeld; gdzie ze stosownymi kwalifikacjami może się zgłosić, lub też do Pana Jana Wernera w Warszawie, przy ulicy Ogrodowej Nr 877/8, w domu Pana Temler, gdzie bliższa wiadomość powzięć może.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, w oddaleniu miasta Warszawy zamieszkałą, iż na Święta Wielkanocne przysposobiłem do ubrania **Bab, Mazurków**, wielki zbiór **Wawiatów** i **Cukierków** na rozmaite ceny, **Macek** w różnych kolorach, funt zł: 3, lut gr: 3; **Drożdże** Berlińskie prasowane, funt zł: 3, lut gr: 3; **Cykata, Skórki** pomarańczowe, funt zł: 4. — **K. Grohnert**, róg ulicy Senatorskiej i Daniłowiczowskiej Nr 461, wprost Teatru.

Marja **Oweżarkiewicz**, niegdys Panna, z Krakowa rodem, dziś może mężatką, w interesie swoim własnym, zechce dać wiadomość terażniejszego swego pobytu, gdzie zamieszkuje obecnie, i adres nadesłać zechce na ręce Wgo Stokowskiego Rejenta w Błoniu, tylko jak na przedę, dla Jej dobra. Ktoby dał o niej wiadomość, otrzyma nagrodę jak przyzwoitość wymaga.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.

Dziś rano wysokość wody na *Wisła*, stóp 3 cali 1. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Hrabina*.

TIVOLI. Zapowiedziany na dziś Wieczór muzykalny, dla na nagłej słabości P. Ludw: List, odłożony został.

Dziś w Salonie koncertowym *Doliny Szwajcarskiej*, MUZYKALNA ZABAWA pod dyrekcją P. J. Fuchs, w połączeniu z przedstawieniem P. Hoffman. — Początek o godzinie 5ej.

MUZYKA Pana *Jakobiego*, każdodziennie w *Kawiarni Warszawskiej*, Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema Koronami.

Do Handlu *Józefa HÜHR*, (dawniej **CZABAN**), w gmachu Teatralnym, nadeszły świeże wyborowe **OSTRYGI**.

Do Handlu *Oswalda Wiśniewskiego*, przy ulicy Mazowieckiej, nadeszły świeże Augustowskie **Sielawy**, które sprzedają się na kopy i sztuki.